

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WITAJCIE W POLICJI - CZYLI WŁAŚCIWIE GDZIE?

Data publikacji 27.08.2022

Policjanci rekrutują się do służby z różnych środowisk. Mają zróżnicowane doświadczenia zawodowe lub też nie mają ich wcale, bo właśnie skończyli szkołę średnią lub studia. Nie każdy z nowo przyjętych funkcjonariuszy ma w rodzinie policjanta lub zna kogoś, kto nosi mundur. Podejmując służbę, wielu młodych ludzi wchodzi na kompletnie obce dla nich terytorium.



Decyzja zapadła - kandydat składa dokumenty o przyjęcie do pracy w Policji. Wróć! Do służby! Pojęcie „praca” nie określa precyzyjnie tego, co będzie tu robił. Podczas procesu rekrutacji padają m.in. pytania sprawdzające motywację kandydata do podjęcia służby w formacji o szczególnej dyscyplinie służbowej. Przyszły pracodawca chce wiedzieć, czy kursant zdaje sobie sprawę, z czym wiąże się służba w Policji, czy ma szansę ukończyć szkolenie i czy nie zrezygnuje po pierwszych tygodniach pobytu w szkole policyjnej - taki kurs to przecież czas i realne koszty. Oczywiście do rozmów motywacyjnych można się przygotować, nie tylko od nich zresztą zależy, czy kandydat przebrnie przez gęste sito selekcji. Ostatecznie zostają ze sobą skoszarowani ludzie, którzy formacją interesują się od dziecka, i tacy, którzy nie wiedzą o niej kompletnie nic. Ci drudzy po prostu szukali pracy w solidnej „firmie”, oferującej stabilne warunki zatrudnienia, i ją dostali.

A potem się zobaczy.

Z godną uwagi inicjatywą przygotowaną dla przyszłych policjantów garnizonu mazowieckiego od 11 lat wychodzi Wydział Komunikacji Społecznej Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu. Magdalena Siczek-Zalewska, starsza specjalistka z tegoż wydziału, stworzyła ciekawe narzędzie komunikacji wewnętrznej w formie szkolenia - zarówno dla przyszłych funkcjonariuszy, jak i nowo zatrudnionych pracowników cywilnych komendy. Biorą w nim udział osoby, które ukończyły już cały proces rekrutacji, czego zwieńczeniem jest uroczyste ślubowanie. Po jego odebraniu nowi policjanci przechodzą do sali konferencyjnej. Tam, w swobodnej atmosferze, ale oczywiście w umundurowaniu, zostają wyposażeni w podstawową wiedzę na temat funkcjonowania ich jednostki oraz ich samych w tej strukturze.

Jednym z celów szkolenia jest zmniejszenie poziomu stresu, jaki mogą odczuwać słuchacze, którzy trafią do szkoły Policji, a potem do regularnej służby „na serio”. To wszystko może mieć dla wielu z nich ogromne znaczenie i wzmocnić ich pewność siebie, ułatwia złapać pierwszy kontakt z nową rzeczywistością. Mogą zobaczyć, że np. kierownictwo ich jednostki to nie mityczne postacie z niedostępnych gabinetów, tylko normalni, zwykli ludzie. Że wszyscy stanowią tę samą drużynę i grają do jednej bramki, a zespół funkcjonuje w ramach określonej struktury i podziału obowiązków.

Szkolenie jest podzielone na krótkie tematyczne bloki. Ich cel stanowi zasygnalizowanie pewnych zagadnień bez ryzyka przeładowania nadmiarem wiedzy zmęczonych ślubowaniem policjantów. Słuchacze dowiadują się np., jakie osoby należą do ścisłego kierownictwa komendy oraz jak i gdzie można znaleźć informacje na ten temat – np. oficjalna strona www, wydawnictwa drukowane, takie jak „Gazeta Policyjna” czy „Policyjny Głos Mazowsza”. Jak wygląda struktura formacji – nie dla każdego młodego policjanta jest przecież oczywiste, że istnieje tu podział na piony: kryminalny, prewencję i logistykę. Nawet skróty KWP, KSP czy KRP mogą stanowić zagadkę, nie mówiąc już o zrozumieniu tego, jaka jest różnica między posterunkiem, komisariatem czy komendą. Są tu przecież także ludzie, którzy swoją wiedzę na temat Policji zaczynają budować od zera, co nie znaczy, że w przyszłości nie staną się doskonałymi policjantami. Szkolenie pokazuje im, jak i gdzie szukać ofert do służby na innych stanowiskach w przyszłości, jak dbać o swój wizerunek wewnątrz i na zewnątrz formacji i jaki to może mieć wpływ na jakość ich służby oraz przebieg kariery zawodowej. Policjanci zostają uświadomieni, że to jak funkcjonują w mediach społecznościowych, także buduje opinię o całej formacji – może promować Policję lub stawiać w negatywnym świetle. Nierozważne korzystanie z takich platform, jak Facebook czy Instagram w skrajnych przypadkach może doprowadzić nawet do wydalenia policjanta ze służby. Poruszane są tu również zagadnienia związane z autoprezentacją i komunikacją interpersonalną. Dyskusja na temat kolczyków, ekstrawaganckich fryzur, tatuaży, złotych zegarków czy okularów, toreb i parasoli w jaskrawych kolorach wyraźnie ożywiła uczestników szkolenia.

Po kilku latach organizacji takich szkoleń Wydział Kadr i Szkolenia KWP zs. w Radomiu włączył do nich kolejne moduły, na przykład spotkanie z przedstawicielką zespołu psychologów, która w krótkich słowach informuje o tym, w jakich sytuacjach i w jaki sposób można szukać wsparcia specjalistów. Prowadząca tę część spotkania psycholog Karolina Tomaszewska szczególnie podkreślała, że pokutującym od lat mitem jest fałszywe przekonanie, że psycholog nie ma obowiązku zachowania tajemnicy zawodowej na temat problemów, z jakimi przychodzą podzielić się policjanci.

W trakcie wykładu na sali pojawił się także komendant wojewódzki Policji zs. w Radomiu nadinspektor Waldemar Wołowicz, który przywitał młodych policjantów. Życzył wszystkim powodzenia na kursie podstawowym i prosił o przywiązywanie szczególnej wagi do dbałości o dyscyplinę i wizerunek, uprzedzając, że drastyczne przypadki naruszania tych zasad mają bardzo poważne konsekwencje. Pierwszy etap szkolenia „Witajcie w Policji” można podkreślić jednym zdaniem, jakie Magdalena Siczek-Zalewska skierowała do zgromadzonych słuchaczy – „Zawsze bądźcie kulturalni”.

W planie szkoleń znalazło się także spotkanie z przedstawicielem NSZZP, pracownikami Wydziału Bezpieczeństwa Informacji oraz funkcjonariuszami Biura Spraw Wewnętrznych. Tego typu szkolenie przewidziane jest na ok. trzy godziny. Bloki tematyczne można dowolnie konfigurować, rozbudowywać lub redukować. Wielu słuchaczy nawet w czasie przerw zgłaszało się z prośbą o porady w związku z nurtującymi ich wątpliwościami. Wyraźnie było widać, że to spotkanie jest dla nich cennym doświadczeniem.

Te kilka godzin, które tego dnia nowi policjanci spędzili w komendzie, to był także czas na zbudowanie podstaw pod ich przyszłe relacje podczas kilkumiesięcznego kursu, a następnie już w regularnej służbie. Jeśli takie miękkie wprowadzenie w nową rzeczywistość sprawi, że choć jedna osoba mniej zrezygnuje już na etapie kursu podstawowego, to znaczy, że taka inicjatywa ma sens. Z pewnością tego typu szkolenie jest narzędziem komunikacji, w którym tkwi duży potencjał do budowy pozytywnego wrażenia i wewnętrznej integracji już od pierwszych godzin służby.

(Tomasz Dąbrowski - Gazeta Policyjna, zdj. autor)